Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 15.01.2014 www.osw.waw.pl

Wzrost napięć w Kotlinie Fergańskiej

Józef Lang

W południowej części Kotliny Fergańskiej, w kirgiskim obwodzie batkeńskim doszło 11 stycznia do walk pomiędzy kirgiskimi a tadżyckimi oddziałami wojsk ochrony pogranicza. W rezultacie starć, z użyciem m.in. moździerzy, rannych zostało 5 żołnierzy kirgiskich i 3 tadżyckich. Strony obwiniają się nawzajem o spowodowanie incydentu i chęć zerwania procesu stabilizacji pogranicza. Obecnie sytuacja jest spokojna, jednak Kirgistan zamknął wszystkie przejścia graniczne do Tadżykistanu i odwołał ambasadora z Duszanbe.

Komentarz:

- Problem graniczny pomiędzy Kirgistanem i Tadżykistanem dotyczy przede wszystkim nie w pełni delimitowanych granic tadżyckiej eksklawy Woruch (na terytorium Kirgistanu), gdzie doszło do starć. Ponadto kirgiska infrastruktura transportowa i wodna przecina granice enklawy, co często powoduje lokalne konflikty pomiędzy miejscowymi społecznościami. Napięciom sprzyjają również m.in. animozje na tle etnicznym, rosnący nacjonalizm (w szczególności w Kirgistanie), słabość państwa i jego struktur czy skłonność do rozwiązywania problemów z użyciem siły.
- Walki na granicy stanowią największy od lat incydent graniczny w regionie, jednak sam problem jest chroniczny dla całej Kotliny Fergańskiej – napięcia występują również na granicach Uzbekistanu z Kirgistanem i Tadżykistanem. Wydarzenie to pokazuje, jak lokalne napięcia (w danym przypadku o budowę drogi), mogą szybko przerodzić się w konflikt pomiędzy państwami. Próby rozwiązania problemu na poziomie bilateralnym okazały się nieskuteczne: 7 stycznia wicepremierzy Kirgistanu i Tadżykistanu osiągnęli porozumienie, zakładające m.in. przyspieszenie procesu delimitacji, sprawniejsze rozwiązywanie konfliktów lokalnych czy wspólne patrole graniczne, jednak mimo to cztery dni później miały miejsce starcia.
- Incydenty graniczne i kryzys na linii Biszkek–Duszanbe osłabiają ogólną stabilność regionu. Wzrost napięć w regionie zagraża chińskim interesom gospodarczym: Chiny, pomimo poważnego zaangażowania w gospodarkę Kirgistanu i Tadżykistanu, nie są w stanie bezpośrednio wpływać na sytuację w sferze bezpieczeństwa tych państw. Rosja, pomimo posiadania niezbędnego instrumentarium, nie wydaje się być zainteresowana łagodzeniem konfliktu. Moskwa aktywnie wpływa na układ sił w regionie, np. przekazuje pomoc wojskową (w tym broń) do Kirgistanu i Tadżykistanu o wartości odpowiednio 1,2 mld USD i 300 mln USD. Wraz z Organizacją Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (OUBZ – sojusz wojskowy Rosji, Białorusi, Kazachstanu, Kirgistanu, Tadżykistanu i

Armenii) jest również często postrzegana jako odpowiedzialna za stabilność regionu, co pokazują np. apele z Tadżykistanu o włączenie się Rosji i OUBZ w łagodzenie napięć i wstrzymanie dalszych dostaw broni do Kirgistanu. Jednocześnie, wzrost napięć nie uderza bezpośrednio w interesy rosyjskie, a potencjalnie pozwala Moskwie wykorzystać konflikt zgodnie z własnymi celami (takim jest np. powrót rosyjskich wojsk pogranicznych na granicę tadżycko-afgańską, na co nie wyraża na razie zgody Duszanbe).